

Halina Frąckowiak, Ile tęsknot w każdym sercu

Płynie morze w górę rzeki
Słoń wodę niesie
Tyle tęsknot w każdym sercu
Ile sosen w lesie
Tyle tęsknot w każdym sercu
Ile sosen w lesie

Gdzie ty, Panie, patrzysz teraz
Czemu się rumienisz?
Świat stworzyli dobrzy ludzie
Ty go już nie zmienisz
Świat stworzyli dobrzy ludzie
Ty go już nie zmienisz

Oni wszystko lepiej wiedzą
Ty im wstyd przynosisz
Zabraniają, nakazują
A ty tylko prosisz
Zabraniają, nakazują
A ty tylko prosisz

Siedź Ty sobie na rozdrożu
Z roztrzaskaną głową
I milcz, Panie, bo znów wezmą
Na drogę krzyżową
I milcz Panie, bo znów wezmą
Na drogę krzyżową

Twoi ludzie, dobrzy ludzie
Tak nas urządzili
Gdzie Ty, Panie, wtedy byłeś
Kiedy to robili
Gdzie Ty, Panie, wtedy byłeś
Kiedy to robili

Pada z ziemi deszcz na niebo
Słoń wodę niesie
Tyle tęsknot w każdym sercu
Ile sosen w lesie
Tyle tęsknot w każdym sercu
Ile sosen w lesie